



Ex oriente lux

POLONIA CHARKOWA



Nr 6 (164)
2016 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Zakończenie roku szkolnego



Polacy w Charkowie świętowali zakończenie roku szkolnego w Polskiej Sobotniej Szkole oraz na Kursach Języka Polskiego.

Cd. na str. 10-11

W numerze m. in.:

- Ukraina i Polska rozpoczynają ambitny projekt wymiany młodzieży
- Kim jest nowy Ambasador Polski na Ukrainie
- Zmiany w ustawie o Karcie Polaka
- Międzynarodowy Dzień Dziecka
- Последний звонок в польской школе
- Piknik Rodzinny
- Kuchnia polska: truskawkowa krówka

WIADOMOŚCI Z POLSKI

40. rocznica wydarzeń Czerwca '76 w Płocku

Uroczystości upamiętniające akcje protestacyjne robotników z czerwca 1976 roku odbyły się w niedzielę w Płocku. W obchodach rocznicowych uczestniczyli m.in. Andrzej Duda, Prezydent RP i Zdzisław Sipiera, Wojewoda Mazowiecki.



Andrzej Duda, Prezydent RP składa wieniec przy pomniku Ofiar Protestów Robotniczych

Obchody rozpoczęły się od złożenia wieńców przy pomniku Ofiar Protestów Robotniczych i bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Następnie poczty sztandarowe oraz zaproszeni goście przeszli w kierunku Placu Starego Rynku w Płocku.

Prezydent RP złożył kwiaty przy Pomniku Ofiar Protestów Robotniczych i bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a następnie uczestniczył we mszy św. w intencji uczestników Czerwca'76.

„Robotnicy Płocka, Radomia i Ursusa stanęli w obronie swojej godności, która polega na możliwości godziwego życia i pracy” – powiedział prezydent Andrzej Duda podczas płockich obchodów 40. rocznicy wystąpień robotniczych z czerwca 1976 r.

„Robotnicy powiedzieli: nie, bo uznali, że władza depcze ich godność. (...) Dla zwykłego człowieka godność ta polega na możliwości godziwego życia w sensie jego warunków materialnych i szans na utrzymanie rodziny na jakimś przyzwoitym poziomie, a po drugie na tym, co tak mocno zawsze podkreślał nasz Ojciec Święty Jan Paweł II – na pracy, która stanowi element godności życia człowieka” – mówił Duda.

PAP

Ukraina i Polska rozpoczynają ambitny projekt wymiany młodzieży

Ukraińskie i polskie organizacje od lipca będą mogły składać w obu krajach zgłoszenia do konkursu dotyczącego realizacji różnych projektów w ramach ukraińsko-polskiej wymiany młodzieży.

Poinformował o tym w komentarzu dla Ukrinformu zastępca ministra młodzieży i sportu oraz przewodniczący ukraińskiej podgrupy Polsko-Ukraińskiej Rady Wymiany Młodzieży Ołeksandr Jarema na podstawie rezultatów wizyty w Warszawie, mającej na celu omówienie szczegółów wspólnego projektu.

„Na początku lipca ogłosimy konkurs na projekty i programy dla ukraińskich i polskich organizacji młodzieżowych i edukacyjnych, by otrzymały one wsparcie w celu realizacji dwustronnych projektów, które będą odbywać się zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce”, – powiedział Jarema. Kluczowym elementem nazwał to, że Ukraińcy i Polacy będą brać udział w tych projektach w proporcji pół na pół.

„Porozumieliśmy się, że w każdym projekcie młodzieżowym musi brać udział co najmniej 10 osób (5 Ukraińców i 5 Polaków – red.) oraz że musi on trwać co najmniej 5 dni”, – oświadczył zastępca ministra. Podkreślił, że zakres działań w ramach realizacji projektów wymiany młodzieży jest szeroki: są to projekty artystyczne, kulturalne, edukacyjne, sportowe i inne.

Jak mówi, w projektach może uczestniczyć zarówno szkolna, jak i studencka młodzież, a także młodzi ludzie, którzy nie uczą się w szkołach lub na uczelniach. Chodzi o młodzież z różnych regionów, dużych miast oraz małych miasteczek i wsi.

Przewiduje się, że projekty będzie można realizować zarówno na terenie jednego z krajów, jak i obu naraz.

Ukraińskie organizacje, które będą przygotowywać programy, będą ubiegać się o uzyskanie wsparcia finansowego ze strony Ministerstwa Młodzieży i Sportu Ukrainy, a polskie – ze strony Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, która jest partnerem Ministerstwa Edukacji w Polsce.

Na realizację projektów ukraińsko-polskiej wymiany do końca roku Ukraina przeznaczyła 500 tysięcy hrywien, a Polska – 4 miliony złotych (ponad milion dolarów). Strona ukraińska rozważa jednak możliwość zwiększenia finansowania tego projektu od przyszłego roku.

wschodnik.pl

Kim jest nowy Ambasador Polski na Ukrainie

19 maja komisja sejmowa spraw zagranicznych zaopiniowała na stanowisko Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora Polski na Ukrainie kandydaturę Jana Piekła.

Wydarzenie to jest dość unikalne. Zwykle na ambasadorów nominują dyplomatów zawodowych. To jest dość zamknięta kasta fachowców, których ministerstwo z pewną okresowością tasuje po całym świecie. Na przykład, do Ukrainy mogli nominować posła z Zimbabwe czy Urugwaju, lub mógłby być awansowany generalny konsuł, powiedzmy, z Chikago.

Lecz Ukraina – to zbyt odpowiedzialny kierunek. Szczególnie zważając na to, że polskie wysiłki na Wschodzie nie były w ostatnie lata zbyt skuteczne. A ambasador – figura chociaż i nie decydująca, ale bardzo ważna w dwustronnych relacjach. Temu nowa władza w Warszawie postanowiła podejść do kwestii nieformalnie. Zamiast bardzo kompetentnego, wyważonego i taktownego Ambasadora Henryka Litwina postanowiono nominować jeszcze więcej kompetentnego.

64-letni Jan Piekło – nie dyplomata, ale wielki znawca Ukrainy, który od dawna bada jej procesy społeczne, szczególnie polityczne oraz specyfikę, którą trudno zrozumieć ludziom na Zachód od Sanu. Pomimo tego on jest doświadczonym dziennikarzem oraz pisarzem i nawet psychoterapeutą. Od 10 lat pan Piekło pracuje w Fundacji Współ-



pracy Polsko-Ukraińskiej PAUCI. Chociaż Jan Piekło słynie jako znawca ukraińskiej sceny politycznej, jego wypowiedzi zawsze są przemyślane, umiarkowane i gruntowne.

Eksperti i obserwatorzy również z aprobatą odbierają Jana Piekła na stanowisku Ambasadora w Kijowie. „Jan Piekło bardzo dobry fachowiec, on bardzo dobrze zna Ukrainę. Jako kierownik Fundacji PAUCI on dużo zrobił dla związków pomiędzy Ukrainą a Polską”, mówi w komentarzu dla wydania internetowego Wiadomości Ukrainy – From-UA koordynator Programu Wschodniego Polskiego Instytutu spraw zagranicznych Piotr Kościński. „On zna, co potrzebné, żeby Ukraina dołączyła się do UE, lecz niewątpliwie integracja europejska zależy nie od niego”.

polonews.in.ua

Sprawa Zbrodni Wołyńskiej musi być zamknięta ze strony politycznej

20 czerwca w Ambasadzie RP w Kijowie odbyła się konferencja prasowa z udziałem posła na Sejm Michała Dworczyka, na której polski parlamentarzysta, reprezentujący rządzącą partię Prawo i Sprawiedliwość przedstawił Ukraincom list – odpowiedź na apel ukraińskich intelektualistów dotyczący pojednania i przebaczenia w sprawie wydarzeń na Wołyniu w latach 1943-44.

polonews.in.ua

Польща і Україна будуть разом протистояти гібридним загрозам

Міністри оборони Польщі і України обговорили двостороннє співробітництво в оборонній сфері.

15 червня у Штаб-квартирі НАТО у Брюсселі відбулася зустріч міністрів оборони Польщі та України Антоні Мацєревича та Степана Полторака. Генерал армії України Степан Полторак подякував уряду Польщі за допомогу в організації реабілітації та лікування українських військових, що отримали поранення на сході України, а також за постійну політичну підтримку на міжнародній арені.

У ході зустрічі було обговорено питання подальших спільних дій у рамках підготовки Литовсько-Польсько-Української бригади (ЛитПолУкрбриг). Міністр національної оборони Польщі Антоні Мацєревич наголосив, що співробітництво між двома оборонними відомствами не обмежується лише багатонаціональною бригадою. «Ми мусимо відпрацювати алгоритм спільного протистояння гібридним загрозам та викликам, які виникають на нашому шляху», — сказав він. А також запевнив у подальшій підтримці, яку готова надавати Польща Україні.

mil.gov.ua

Zmiany w ustawie o Karcie Polaka

Z inicjatywy Komisji Łączności z Polakami za Granicą 13 maja 2016 r. Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz niektórych innych ustaw. Ustawa została opublikowana 1 czerwca 2016 r. i wejdzie w życie 2 września 2016 r. (po 3 miesiącach od dnia publikacji), zaś niektóre przepisy wejdą w życie od 1 stycznia 2017 r. Ustawa dokonuje szeregu zmian w dotychczasowych przepisach wprowadzając nowe rozwiązania, postulowane przez Polaków ze Wschodu.

Biorąc pod uwagę sytuację na terenach niektórych państw byłego Związku Sowieckiego, w których mieszkają Polacy, ustawodawca zdecydował się wprowadzić szereg rozwiązań ułatwiających podjęcie decyzji o osiedleniu się w Polsce. Posiadacze Karty Polaka będą mogli otrzymać zezwolenie na stały pobyt i kartę stałego pobytu za darmo. Otrzymując je będą musieli jednak zwrócić Kartę Polaka. Osoby, które na podstawie posiadanej Karty Polaka otrzymają prawo do osiedlenia się na terenie Polski, otrzymają także prawo by po roku od otrzymania karty stałego pobytu ubiegać się o uznanie za obywatela polskiego.

Członkowie rodziny posiadacza Karty Polaka, którzy sami nie posiadają Karty otrzymać będą mogli wizę umożliwiającą wjazd do Polski, a następnie zgodnie z zasadą łączenia rodzin wystąpić o pozwolenie na pobyt czasowy, który następnie uprawniał będzie na ogólnych zasadach do uzyskania pobytu stałego.

Ponadto posiadacze Karty Polaka, którzy złożą w urzędzie wojewódzkim wniosek o zezwolenie na stały pobyt będą mogli ubiegać się o przyznanie świadczenia pieniężnego na okres do 9 miesięcy – świadczenie to przyznawać i wypłacać będzie starosta powiatu, na terenie którego osoba zamieszkała. Świadczenie przysługiwać będzie na każdego członka rodziny wnioskodawcy, przy czym w ciągu pierwszych trzech miesięcy wnioskodawca i jego małżonek otrzymają świadczenie w wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę, zaś na każde dziecko połowę tej kwoty, w kolejnych miesiącach świadczenie będzie wynosić 60% ww. wysokości – czyli odpowiednio 30% i 15% minimalnego wynagrodzenia. Możliwość ubiegania się o świadczenie pieniężne przysługiwać będzie dopiero od 1 stycznia 2017 r.

	1-3 miesiąc		4-9 miesiąc	
	% minimalnego wynagrodzenia	kwota	% minimalnego wynagrodzenia	kwota
Wnioskodawca i małżonek	50%	925 zł	30%	555 zł
Dziecko	25%	462,50 zł	15%	277,50 zł

Świadczenie pieniężne wypłacane będzie w celu ułatwienia utrzymania się w Polsce w pierwszych miesiącach po osiedleniu i nie będzie zależne od uzyskiwania innych dochodów w tym okresie. Ponadto osoby, które na podstawie przepisów o pomocy społecznej otrzymywać będą innego rodzaju świadczenia nie będą one wliczać ww. świadczenia do uzyskiwanego dochodu. Możliwość odebrania świadczenia wynikać będzie jedynie z ewentualnego otrzymania odmowy przyznania prawa do stałego pobytu (możliwe jest to jednak w bardzo ograniczonych przypadkach, np. gdy dana osoba stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa).

Ze względu na ograniczone możliwości budżetowe świadczenie pieniężne wypłacane będzie do wyczerpania środków zaplanowanych w rezerwie budżetowej na ten cel. Szczegółowe regulacje dotyczące zasad wypłacania świadczenia oraz wzorów wniosku o jego przyznanie zostaną wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji po wejściu w życie przepisów ustawy.

Drugą istotną zmianą w ustawie jest przyznanie Radzie Ministrów uprawnienia do wskazania wybranych wojewodów jako organów przyjmujących i rozpatrujących wnioski o przyznanie Karty Polaka od obywateli niektórych państw. Przepisy te wejdą w życie 1 stycznia 2017 r., wtedy też Rada Ministrów wyda stosowne rozporządzenie. Aktualnie trwają prace analityczne mające na celu zdecydowanie, które urzędy wojewódzkie i wobec obywateli

których państw, otrzymają ww. uprawnienie.

Należy stwierdzić, że poprzez opisane wyżej zmiany w ustawie Państwo Polskie tworzy kompleksowy mechanizm wsparcia osiedlania się w Polsce osób polskiego pochodzenia z państw byłego Związku Sowieckiego. Jednocześnie wszystkie mechanizmy wspierania i podtrzymywania tożsamości narodowej Polaków tam zamieszkałych oraz wspierania i rozwoju aktywności polskich mniejszości narodowych będą utrzymane. Opisane nowe mechanizmy nie mają bowiem na celu zmiany nastawienia Polski do podtrzymywania polskiej identyfikacji tych osób ale pozostawienie im wyboru pomiędzy dalszym zamieszkiwaniem na ziemi ojców ze wsparciem ze strony Państwa Polskiego, a osiedleniem się w Rzeczypospolitej Polskiej.

Nowelizacja ustawy wprowadza też szereg zmian organizacyjnych dotyczących kwestii procedur administracyjnych – większość aktów wykonawczych wydawanych dotychczas przez Prezesa Rady Ministrów lub Radę Ministrów wydawać będzie koordynujący pracę konsulów Minister Spraw Zagranicznych. MSZ będzie też odpowiadać za obsługę Rady ds. Polaków na Wschodzie (organu odwoławczego w procedurze o przyznanie Karty Polaka) oraz za prowadzenie przewidzianych w ustawie rejestrów Kart Polaka.

Z wszystkimi zmianami w ustawie o Karcie Polaka można się zapoznać czytając treść nowelizacji: dziennikustaw.gov.pl

charkow.msz.gov.pl

1 czerwca – Międzynarodowy Dzień Dziecka

*„A jeżeli masz dziecko, najszczęśliwszy z ludzi,
które jest jako motyl i ptaszek i kwiat...
Spójrz w oczy swego dziecka,
w sercu ci się zbudzi radość,
której nie zaćmi najsmutniejszy świat”.*

Julian EISMOND



Dzień Dziecka – radosne święto wszystkich dzieci, obchodzone od ponad półwieku, na stałe wpisało się w kalendarz dni świątecznych.

W Polsce obchodzi się je 1 czerwca jako Międzynarodowy Dzień Dziecka, podobnie jak w wielu krajach europejskich należących kiedyś do bloku krajów socjalistycznych.

W innych krajach dziecięce święto przypada 20 listopada i obchodzone jest jako Dzień Praw Dziecka lub Powszechny Dzień Dziecka, a data jest upamiętnieniem uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka w 1959 roku oraz Konwencji o Prawach Dziecka w 1989 r.

Nie znaczy to jednak, że dziecięce święto nie było znane wcześniej. Dedykowanie dzieciom szczególnego dnia w kalendarzu początek miało w 1924 roku w Genewie, gdy Liga Narodów reprezentowana przez przedstawicieli ponad pięćdziesięciu krajów na wniosek Międzynarodowego Związku Pomocy Dzieciom przyjęła uchwałę zwaną Deklaracją

Praw Dziecka.

Przyznanie dzieciom praw, których nie miały do początku dwudziestego stulecia stało się przełomem na drodze do uznania dzieci za pełnoprawnych obywateli społeczeństwa.

Dzień w kalendarzu poświęcony dzieciom miał uświadamiać i przypominać, że dziecko nie jest przedmiotem, ma prawo do życia, ochrony i pomocy gwarantowane Deklaracją Praw Dziecka, której preambuła głosiła: „Mężczyźni i kobiety wszystkich narodowości uznają, że ludzkość powinna dać dziecku wszystko, co posiada najlepszego i stwierdzają, że ciążą na nich, bez względu na rasę, narodowości wyznaczenie - wyspecyfikowane następnie obowiązki” W niektórych krajach, między innymi w Chinach, obchodzono więc w różnych terminach Dzień Dziecka, jednak był to raczej dzień pamięci dorosłych o prawach dzieci i czas, w którym przypomniano o potrzebie troski o nie. W 1949 roku Światowa Federacja Kobiet

Demokratycznych uznała dzień 1 czerwca za najbardziej odpowiedni dla manifestacji problemu ochrony dzieci przed złem świata.

W większości przyjęto, że najodpowiedniejszym dniem jest 20 listopada, jako rocznica uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka. Aczkolwiek w obu przypadkach inicjatywa wprowadzenia Dnia Dziecka nie była wolna od zabarwienia politycznego, niewątpliwie pomogła samym dzieciom.

Określenie konkretnego dnia i wyznaczenie go świętem, sprzyjało różnorakim inicjatywom na rzecz poprawienia warunków bytowych dzieci, zbiórkom funduszy, nowym uchwałom i wdrażaniu ich w życie, międzynarodowej współpracy i pomocy, powstawaniu nowych organizacji humanitarnych.

Dziś w naszej cywilizacji każdy dzień jest dniem dziecka. Dniem miłości do niego, stałej opieki, troski o jego teraźniejszości przyszłość.

korczaknr2.pl

O Dzieciach...

* * *

– Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka.

Jan Paweł II (Karol Wojtyła)

* * *

– Kiedy śmieje się dziecko, śmieje się cały świat.

Janusz Korczak

* * *

– Twoje dzieci nie są twoimi dziećmi, one przychodzą przez ciebie, ale nie z ciebie, chociaż są z tobą, ale nie należą do ciebie. Ty dajesz im swoją miłość, ale nie swoje myśli, ponieważ one mają myśli własne. Możesz dać przytułek ich ciałom, ale nie ich duszom, ponieważ domem ich dusz jest dzień jutrzejszy. Możesz starać się upodobnić do nich, ale nie próbuj ich zmuszać, aby były podobne do ciebie, ponieważ życie nie nie pozostaje przy dniu wczorajszym.

Kahil Gilbran

* * *

– Jako rodzice zawsze musimy mieć skrzydła wystarczająco duże, aby otoczyć nimi dzieci i osłonić je przed krzywdą czy bólem. To figuruje w naszym kontrakcie z Bogiem, kiedy bierzemy na siebie odpowiedzialność za ich życie.

Jonathan Carroll

* * *

– Jedynym rozsądnym sposobem wychowania jest oddziaływanie własnym dobrym przykładem, a jeśli nie można inaczej – odstraszającym przykładem.

Albert Einstein

* * *

– Dzieci nie są głupsze od dorosłych, tylko mają mniej doświadczenia.

Janusz Korczak

1000 lat między Dnieprem i Wisłą

Zorganizowani w konfederację barską polscy patrioci, świadomi nie tylko zagrożeń z zewnątrz, ale i mankamentów swojego państwa, jeszcze przed I rozbiorem nawiązali kontakt z francuskimi filozofami – Gabrielem Bonnot de Mably i Jean-Jacques’iem Rousseau – dla uzyskania wskazówek do zaprojektowania nowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej. Swoje propozycje Mably przedstawiał w kilku elaboratach w latach 1770–1771, natomiast Rousseau zawarł w dziele „*Considérations sur le gouvernement de Pologne*”, ukończonym już w trakcie I rozbioru w 1772 r.

Zanim doszło do fundamentalnych działań w zakresie zmian ustrojowych, siły patriotyczne Rzeczypospolitej wprowadzały szereg reform, z których najważniejszą było utworzenie w roku 1773 Komisji Edukacji Narodowej – pierwszego w historii ministerstwa oświaty. W miastach i na wsiach otwierano nowe szkoły, drukowano ujednolicone podręczniki, kształcono nauczycieli, a biednych uczniów wspomagano finansowo. Ponadto:

- stworzono stałą armię,
- wprowadzono reformy ekonomiczne i handlowe,
- wspierano rozwój produkcji,
- chłopów pańszczyźnianych objęto ochroną przed samowolą szlachty,
- podjęto walkę z korupcją...

Można powiedzieć, że reformy dotyczyły wszystkiego, co ważne dla bezpieczeństwa i zamożności państwa oraz bytowania jego mieszkańców. Sejm 1776 roku polecił kanclerzowi wielkiemu koronnemu Andrzejowi Zamoyskiemu opracowanie projektu kodyfikacji nowego prawa sądowego. Kodyfikacja ta, znana później jako Kodeks Andrzeja Zamoyskiego, została ukończona do roku 1780. Zgodnie z nią wzmocnieniu miała ulec władza królewska, urzędnicy staliby się odpowiedzialni przed Sejmem, kler i jego finanse znalazłyby się pod kontrolą państwa, a bezrolna szlachta (tzw. gołota) zostałaby pozbawiona wielu prawnych



Gabriel Bonnot de Mably

przywilejów. Ów zawierający zręby reformy konstytucyjnej projekt nie został jednak, póki co przez Sejm przyjęty – za blokowały go siły konserwatywne i oportunistyczne względem rosyjskiego protektoratu.

Jednak wiele ważnych wydarzeń na świecie oraz mocne zaabsorbowanie sąsiadów Polski wojnami i rozwiązywanie wewnętrznych konfliktów, sprzyjały siłom reformatorskim Rzeczypospolitej. Największe możliwości reform otworzył Sejm Wielki, nazywany też Czteroletnim, bo obradujący 4 lata od 1788 do 1792 roku. 7 września 1789 r. Sejm wyłonił Deputację do Formy Rządu, kierowaną przez biskupa kamienieckiego Adama Stanisława Krasińskiego, do zadań której należało opracowanie projektu zmiany ustroju Rzeczypospolitej. 17 grudnia 1789 r. do Sejmu wniesiono zaaprobowany przez deputację tekst marszałka nadwornego litewskiego Ignacego Potockiego pt. Zasady do formy rządu. Projekt ten, sporządzony w duchu zaistniałych wtedy prądów republikańskich, zakładał podporządkowanie rządu Sejmowi, a Sejmowi sejmikom, przy zachowaniu wybieralności wszystkich urzędników państwowych, od króla począwszy.

W czerwcu i lipcu 1790 r. Ignacy Potocki opracował liczący 658 artykułów

Projekt do formy rządów, złożony do Sejmu 2 sierpnia 1790 r., który stanowił szersze wyłożenie jego koncepcji republikańskich. Projekt ten, zakładający nikłą władzę monarchy, spotkał się ze sprzeciwem Stanisława Augusta, co nie oznaczało całkowitej utraty sympatii króla do Stronnictwa Patriotycznego*, w którym dopiero „ucierały” się koncepcje najlepszych dla Rzeczypospolitej odcieniów rozwiązań politycznych. Gdy Rzeczpospolita zwiększyła swe bezpieczeństwo dzięki zawartemu 29 III 1790 r. sojuszowi zaczepno-odpornemu z Prusami**, a także za sprawą skonfederowania*** od roku 1790 Sejmu, prym w Sejmie zaczęli wodzić reformatorzy z prawego (antyrosyjskiego) skrzydła owego Stronnictwa.

4 XII 1790 r. Ignacy Potocki w rozmowie ze Stanisławem Augustem ustalił, że król przejmie inicjatywę w pracach nad kształtem nowej konstytucji, a projekt ten – w tajemnicy przygotowany – zostanie przedstawiony do zatwierdzenia Sejmowi dopiero jako całość gotowy.



Głównym inicjatorem i architektem powstania Komisji Edukacji Narodowej był ksiądz Hugo Kołłątaj polski polityk, publicysta oświeceniowy, pisarz polityczny, katolicki przebiter, kanonik, satyryk, poeta, geograf, historyk

Władca podyktował główne założenia nowej ustawy zasadniczej swojemu sekretarzowi Scipione Piattoliemu, który na ich podstawie naszkicował kolejne dwie wersje przyszłej konstytucji. Po konsultacji tych tekstów z Ignacym Potockim, król podyktował swojemu współpracownikowi Aleksandrowi Lino-wskiemu projekt zatytułowany Reforma konstytucji, który z kolei konsultowany ze Stanisławem Małachowskim, Hugonem Kołłątajem i Ignacym Potockim legł u podstaw następnego projektu Prawa konstytucyjne, opatrzonego datą 25 marca 1791 r. Tekst ten, sporządzony przez Hugona Kołłątaja, był już bardzo bliski ostatecznemu kształtowi Konstytucji 3 maja.

Mimo przygotowywania Konstytucji w tajemnicy, jej główne postanowienia były łatwe do odgadnięcia i w związku z tym niebezpieczeństwo storpedowania obrad sejmowych przez prorosyjskich konserwatystów było oczywiste. Patrioci zastosowali więc fortel – ustalony wcześniej termin głosowania na 5 maja 1791 r. przyspieszono o trzy dni.

Chodziło o wykorzystanie faktu, że główni oponenci nie wrócili jeszcze z przerwy świątecznej na Wielkanoc. Wieczorem dnia 2 maja odbyło się w Pałacu Radziwiłłowskim zebranie, na którym odczytano projekt Konstytucji.

W nocy z 2 na 3 maja w domu marszałka Małachowskiego podpisano „Assekurację” o treści W szczerą chęć ratunku ojczyzny, w okropnych na Rzeczpospolitą okolicznościach, projekt pod tytułem Ustawa Rządu w ręku j. w. marszałka sejmowego i konfederacji koronnej złożony do jak najdzielniejszego popierania przyjmujemy, zaręczając to nasze przedsięwzięcie hasłem miłości ojczyzny i słowem honoru, co dla większej wiary podpisami naszymi stwierdzamy.

Podpisy złożył Małachowski oraz 83 senatorów i posłów. Obrady sejmowe i przyjęcie Konstytucji odbyły się w warunkach zamachu stanu. Wielu posłów przybyło wcześniej w tajemnicy, a miejscem obrad był Zamek Królewski w Warszawie strzeżony przez Gwardię Królewską i oddziały wojskowe pod dowództwem księcia Józefa Poniatow-



W Krasnem, będącym siedzibą rodu Krasińskich, obchodzono trzechsetną rocznicę urodzin Adama Stanisława Krasińskiego, biskupa kamienieckiego, polityka, jednego z przywódców konfederacji barskiej

skiego, który wraz z grupą oficerów znalazł się w izbie sejmowej w pobliżu tronu.

Projekt uchwalenia nowej ustawy wywołał żywe protesty opozycji sejmowej. Poseł kaliski Jan Suchorzewski wyciągnął na środek sali swojego kilkuletniego syna, wołając: Zabiję własne dziecko, aby nie dożyło niewoli, którą ten projekt krajowi gotuje (w kilka miesięcy później opowiadał w Wiedniu, że był „bity i deptany” przez członków Stronnictwa Patriotycznego). Wojewoda mazowiecki Antoni Małachowski,

kasztelan wojnicki Piotr Ożarowski, posłowie poznański Franciszek Mielżyński i podolski Antoni Złotnicki podkreślali obowiązek deliberacji nad każdym projektem, sprzecznosc artykułu o sukcesji tronu z obowiązującymi pacta conventa, przywoływali też negatywny stosunek do sukcesji tronu wynikający z wielu instrukcji sejmikowych. Zwolennicy projektu podkreślali zagrożenia zewnętrzne, wskazywali na fatalne skutki zachowania poprzedniego ustroju Rzeczypospolitej.

O przyjęciu konstytucji bez czytania przesądził przypadek. Poseł inflancki Michał Zabięto wezwał do przyjęcia Konstytucji, a króla do jej zaprzysiężenia. Władca podniósł rękę na znak, że chce przemówić, co zwolennicy konstytucji poczytali za gotowość Stanisława Augusta do złożenia przysięgi. Król złożył przysięgę na ręce biskupa krakowskiego Feliksa Turskiego, następnie wezwał zebranych do przejścia do kolegiaty św. Jana na nabożeństwo dziękczynne.

Konstytucja została przyjęta tego samego dnia przytłaczającą większością głosów, co zostało owacyjnie przyjęte przez tłum zgromadzony przed zamkiem. 7 maja marszałkowie sejmowi wydali uniwersał, ogłaszający uchwalenie konstytucji. Głosił on m.in.: *Ojczyzna nasza już jest ocalona. Swobody nasze zabezpieczone. Jesteśmy odtąd narodem wolnym i niepodległym. Opadły pęta niewoli i nierządu.*

Adam JERSCHINA
„Dziennik Kijowski”

**) Stronnictwo Patriotyczne (obóz reform) - nieformalne ugrupowanie polityków, skupiające działaczy dążących do przeprowadzenia reform w czasie Sejmu Wielkiego (1788-1792).*

***) Sojusz zaczepno-odporny – przymierze polsko-pruskie zawarte 29.III. 1790 r. w Warszawie pomiędzy Rzeczpospolitą a Prusami, w którym strony gwarantowały wzajemnie integralność terytorialną z zachowaniem klauzuli o możliwości dobrowolnego uregulowania tych kwestii w przyszłości (co miało umożliwić ewentualną cesję).*

****) Sejm skonfederowany – Sejm zabezpieczony konfederacją przed zerwaniem obrad. Stosowanie od połowy XVII w. zasady liberum veto, pozwalającej nawet jednemu posłowi zerwać obrady sejmowe i unieważnić podjęte uchwały, zmotywowało patriotyczną część szlachty do szukania antidotum na ów paraliżujący władzę ustawodawczą absurdalny przywilej. Wcześniej najstłonnijszymi Sejmami skonfederowanymi były Sejm Konwokacyjny 1764 r. i Repninowski 1767–1768.*

Aktor, reżyser, opozycjonista. Andrzej Seweryn kończy 70 lat

Mawia, że nie ma poczucia humoru, a intelekt w teatrze uważa za przeszkodę. Sam jest tytanem pracy, a grę na scenie wciąż nazywa „religią”. Zobaczcie, jak zmieniał się Andrzej Seweryn przez dekady aktorskiej kariery.



„Praca wykonywana z myślą o innych jest warunkiem dobrego wykonywania zawodu. Toteż ona jest moją, swego rodzaju, religią” – to Szekspir w słowach jednego ze swoich bohaterów wszech czasów – Hamleta. Andrzej Seweryn, jak mówi, w pełni podpisuję się pod tą myślą: – To moje ABC aktorstwa.

Urodził się 25 kwietnia 1946 roku w Heilbronn w Niemczech, gdzie poznali się jego rodzice wywiezieni tam w czasie II wojny na roboty. Ale więcej niż z Berlinem Seweryn miał wspólnego z Paryżem.

Wyjechał do Francji po 1980 roku i zdecydował się zostać, gdy w Polsce wprowadzono stan wojenny. Tam jako trzeci cudzoziemiec w historii był zaangażowany do jednego z najbardziej prestiżowych teatrów na świecie Comédie-Française. Nad Sekwaną grał nawet Molierowskiego Don Juana. Po 25 latach kariery otrzymał Legię Honorową – najwyższe francuskie odznaczenie.

O Andrzeju Sewerynie mówiło się „aktor Wajdy”. Zagrał u niego Maksa Bauma, jednego z trzech bohaterów „Ziemi obiecanej”. Dostał też role w

„Bez znieczulenia”, „Człowieku z żelaza”, „Panu Tadeuszu” czy „Zemście”.

Przez lata mówił, że nie ma poczucia humoru. Prywatnie źle opowiada dowcipy, ale jest jak mówi świetnym słuchaczem. – W Polsce ludzie wolą mnie widzieć w „Królu Edypie” niż jako Rejenta w „Zemście”. Przez te 48 lat pracy reżyserom rzadko przychodziło do głowy powierzać mi takie role – przyznał w rozmowie z „Newsweekiem”.

Aktor był także zaangażowanym opozycjonistą. W marcu 1968 roku jako jeden z inicjatorów protestował w obronie zdjętych przez władzę „Dziadów” Kazimierza Dejmka. Produkcję wówczas i kolportował też ulotki skierowane przeciwko interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Trafił za to do więzienia na Rakowieckiej.

Po emigracji do Polski zdecydował się wrócić w 2011 roku, gdzie w Warszawie objął stanowisko dyrektora Teatru Polskiego.

Ciężko jest prowadzić dzisiaj teatr? Andrzej Seweryn odpowiada krótko: „Robię to, co uważam za słuszne”. – Nie jestem starym trupem, ale też nie

chcę uchodzić za nowoczesnego i przebierać aktorów w dzinsy i kazać im, by sobie wstrzykiwali heroinę. Potrzebna nam różnorodność teatralna – przyznawał.

Łącznie zagrał w przeszło 60 filmach, był 12 razy odznaczony, w tym Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski czy Złotym Medalem Zasłużonych Kulturze Gloria Artis.

Jak ocenia po latach zawód? – Tego zawodu nie da się zdefiniować. Nie intelekt jest gwarancją powodzenia w aktorstwie. Często, przeciwnie, on przeszkadza – mówił w wywiadach.

Ale słowa te nie sprawdzają się w przypadku samego Seweryna. Aktor słynie z pracowitości, każde przygotowanie się do roli wiąże się dla niego z wielkim wysiłkiem, także intelektualnym. Zanim zabiera się do budowania postaci, szczegółowo czyta na temat autora sztuki, okoliczności jej powstania czy epoki z jakiej pochodzi tekst.

Prywatnie Andrzej Seweryn był pięciokrotnie żonaty, w tym z Krystyną Jandą, z którą ma córkę Marię Seweryn, również aktorkę.

kultura.newsweek.pl

„CAMERA OBSCURA: „To, właśnie, Polska”

10 июня в Генеральном консульстве республики Польша в Харькове состоялось открытие выставки „CAMERA OBSCURA: „To, właśnie, Polska” члена Национального союза художников Украины Ирины Сизоненко.



Художница представила городские пейзажи Польши, выполненные в графичных имитациях отпечатков из камеры-обскуры (простейший вид устройства, позволяющего получать оптическое изображение объектов).

На выставке присутствовали члены дипломатического корпуса Генерального консульства республики Польша в Харькове и представители харьковской колонии.

Генеральный консул Януш Яблонский подчеркнул готовность способствовать проведению подобных выставок в стенах консульства.

По словам Ирины Сизоненко идея создания пейзажей возникла во время путешествия по старинным средневековым городам Польши – Кракову, Люблину, Золотории, Старому и Новому Сончу: «Меня не покидало чувство «перевернутого времени вечности», старинная архитектура польских городов внешне подчинялась порам года, времени солнечных часов на башнях и стенах крепостей. Делая цифровые фотографии этих мест, я чувствовала какую-то неудовлетворенность. Творческие поиски привели меня к использованию принципа «статики» фотографии при создании этой графической серии «Камера обскура». Именно феномен фотографии позволяет нам сосредоточиться и углубиться в «вечность» города, его глубину чувства времени и духа».

Януш Яблонский вручил Ирине Сизоненко и организаторам выставки памятные подарки.

Елена МУРАВЬЕВА
Фото **Ирина КАРАСЬ**

Последний звонок в польской школе



4 мая в Харьковском обществе польской культуры учащиеся польской субботней школы и курсов польского языка торжественно отметили окончание учебного года. На торжестве, которое состоялось в областном организационно-методическом центре культуры, подведены итоги прошедшего учебного 2015-2016 года.

Выпускникам школы вручены сертификаты. Школьники младших групп подготовили для гостей праздничную программу на польском языке. Самые маленькие учащиеся пели, танцевали и читали стихи — и всё только по-польски.

Генеральный консул РП Харькове Януш Яблонский вручил гра-

моты и подарки юным победителям польских международных конкурсов и олимпиад.

Пан консул похвалил детей за успешное участие в математическом международном конкурсе среди учащихся польских субботних школ «В мир с математикой» и в викторине «Что знаешь о Польше?».

Ярким и эмоциональным запомнят гости выступление детей школы на концерте. За свои достижения в изучении польского языка и культуры школьники получили дипломы и подарки. Трое победителей конкурсов были награждены поездками в польские лагеря летнего отдыха.





В обращении к гостям Януш Яблонский отметил, что в этом году Харьковское общество польской культуры отмечает своё 25-летие и подчеркнул важность проделанной в обществе работы для популяризации польской культуры, а также старательность молодёжи в освоении польского как одного из самых трудных европейских языков. Торжества закончились на улице традиционным «салютом» – в харьковское небо взметнулись бело-красные шары. Под восторженные возгласы детворы высоко над улицей Пушкинской полетели символы цвета польского флага: «Полония в Харькове – есть, Польская школа в Харькове – здесь, сегодня у нас праздник, а завтра уже каникулы... Ура!».

После этого всех детей ожидал



сладкий стол и долгожданный сюрприз – большой торт с любимым логотипом «Польская школа в Харькове». Следует отметить, что деятельность созданной при обществе субботней школы польского языка и культуры дофинансируется Сенатом Республики Польша в рамках программы «Помощь Полонии и Полякам за границей» за посредничеством фонда «Свобода и Демократия» в Варшаве.

Олег ЧЕРНИЕНКО
Фото автора

Семейный пикник



11 июня первый субботний выходной летних каникул дети школы польского языка Харьковского общества польской культуры провели вместе со своими родителями на природе. Это был «Piknik Rodzinny» семейный польский пикник.

Весельем и детским смехом, вкусным запахом шашлыков и жаренных на костре колбасок, эмоциями желанных побед участников и болельщиков семейных команд в соревнованиях и конкурсах была заполнена одна из лужаек харьковского Лесопарка.

Больше всего детям понравилась играть в «Квест» – современную приключенческую игру, сценарий которой был заранее подготовлен для проведения в лесу преподавателями польской школы. Участники должны были показать свои знания польского языка, истории и культуры Польши,

коллективно «поломать головы» над решением логических и ситуационных задач, мгновенно принимать решения и быстро бегать.

С тёплыми чувствами ещё много раз будут пересматривать участники этой встречи сотни сделанных ими фото и видео. Всего несколько из них мы поместили в наш краткий фоторепортаж. Больше читатель может узнать, посетив странички школы в социальных сетях <https://new.vk.com/poloniakharkova> и www.facebook.com/poloniacharkowa/.

Проведенная встреча по-польски называется „Rodzinne spotkanie integ-

racji». Действительно дети наших семей нас интегрируют, объединяют и сплавляют в дружный толерантный коллектив.

Первый субботний выходной, который с таким нетерпением ждали дети со своими родными и к которому так тщательно подготовились директор субботней школы Диана Кравченко, учитель польского языка Любовь Сергиенко и член правления нашего общества Ирина Карась, удался. Мы благодарны им за это. Хочется, чтобы таких встреч было побольше.

Олег ЧЕРНИЕНКО



Maciej Malinowski Ważny i ważki



Zdaje się, że duża grupa użytkowników polszczyzny traktuje słowo *ważki* jako lepszy wariant słowa *ważny*, nie zdając sobie sprawy z tego, że w normalnych sytuacjach komunikacyjnych mówienie o *ważkiej* sprawie, kiedy chodzi o coś zwykłego, czy o *ważkim* spotkaniu, gdy rzecz dotyczy niezbyt miłej rozmowy z dziewczyną czy chłopakiem, jest czymś niestosownym, sztucznym, wręcz śmiesznym.

Zgodnie z obowiązującą normą językową wyraz *ważki* ma charakter książkowy i Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN pod redakcją Andrzeja Markowskiego (Warszawa 2004, s. 1281) w ogóle go nie omawia. Nie tylko nie zamieszcza się tam osobnego hasła, ale nawet nie wspomina o formie *ważki* przy analizowaniu przymiotnika *ważny*. To dowód na to, że leksykografowie na dobre odesłali przymiotnik *ważki* do lamusa. Tu i ówdzie przypomni sobie o jego istnieniu jeszcze jakiś nadgorliwy autor i włączy go do tekstu pisanego, zwykle poważnego, o charakterze naukowym, czy mówca podczas płomienego wystąpienia bądź ożywionej dyskusji. Wówczas to czytamy i słyszymy o *ważkich* ideach rozwoju gospodarczego i

cywilizacyjnego, *ważkich* przedsięwzięciach inwestycyjnych czy *ważkich* osiągnięciach na polu etyki i teologii Alberta Schweitzera. Nierzadko zdarza się, że ktoś posługuje się słowami *ważny* i *ważki* w jednym zwrocie (sic!), co świadczy o tym, że nie rozumie sensu tego drugiego i nie przypuszcza, że tworzy tym samym połączenie tau-tologiczne (występowanie obok siebie słów o identycznej treści, znaczących to samo lub prawie to samo, jak np. *ważny* i *istotny*).

– Ta sprawa wydaje się niezwykle ważna i *ważka* – oznajmia w jednym z programów publicystycznych w którejś ze stacji telewizyjnych młoda kobieta i trudno to nazwać przejęzyczeniem czy zagalopowaniem się, gdyż owa *ważność* i *ważność* pada z jej ust jeszcze dwu- lub trzykrotnie.

Z pewnością owa dama ma zakodowane w głowie, że przymiotnik *ważki* nie jest semantycznie tym samym, co przymiotnik *ważny*, że oznacza coś znacznie poważniejszego: 'niezwykle pilny, wyjątkowy doniosły, mający wielką wagę, dotyczący arcyważnych kwestii' itp. Nie mam wątpliwości, że uczestniczka telewizyjnej debaty musiała się wcześniej nasłu-

chać o *ważkich* problemach i *ważkich* argumentach w dyskusji, w której padały *ważkie* słowa i podczas której podejmowano *ważkie* decyzje, i teraz przestrzega owego rozróżnienia: wie, że jej *ważne*, ale jednak prozaiczne sprawy (w domu, w pracy) nie są tym samym, co *ważkie* sprawy, które rozstrzyga się na posiedzeniu Rady Ministrów czy w sali sejmowej.

Tymczasem wyrazy *ważny* i *ważki* znaczą właściwie to samo, różnią się jedynie tym, że pierwszy – jak już wspomniałem – może się pojawić zarówno w mowie, jak i w piśmie w każdej sytuacji, drugi, jako książkowy, nadaje się co najwyżej do użycia okazjonalnego.

Warto wiedzieć, że z punktu widzenia etymologicznego omawiane przymiotniki należy łączyć – w sensie dosłownym – z rzeczownikami *waga* i czasownikami *ważyć* (*waż-* + przyrostek *-ny*; *waż-* + przyrostek *-ki*). Początkowo i słowo *ważny*, i słowo *ważki* znaczyło 'ciężki, *ważący* tyle, ile potrzeba'. Dopiero wtórnie przymiotniki *ważny* i *ważki* nabrały tego samego sensu przenośnego ('odgrywający dużą rolę'). I jeden okazał się zbyt...
obcyjezykpolksi.interia.pl



„Wakacjones cras, na lizusów czas”

Nastaly wreszcie dla Was upragnione wakacje... Warto wiedzieć, że słowo to nie jest rodzime, zapożyczyliśmy je z łaciny, w której *vacatio* znaczy 'uwolnienie, oswobodzenie' (od czasownika *vacare* 'być próżnym, wolnym, niezajętym'). Wakacje są więc niejako uwolnieniem się od obowiązków, od szkoły, od lekcji, od książek.

Omawiany rzeczownik występuje dzisiaj wyłącznie w l. mn. (należy do rzeczowników z kategorii plurale tantum 'tylko mnogie', tak jak ferie, kolonie, wczasy czy praktyki, np. zawodowe, szkolne, studenckie).

Dawniej jednak miał także formę singularną (*ta*) wakacja, którą podawał jeszcze Słownik języka polskiego Jana Karłowicza Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego (Warszawa 1919, t. VII, s. 446), choć z adnotacją: zwykle w liczbie mnogiej. Nasi przodkowie mówili więc i pisali, że *wyjeżdżają* na zasłużoną wakacje lub że ostatniej wakacji nad morzem nie wspominają najlepiej, gdyż za często padało i

woda miała niską temperaturę.

Okazuje się, że słowo (*ta*) wakacja było uzasadnione, gdyż w szkołach jezuickich przerwa w nauce trwała zaledwie nieco ponad miesiąc (zaczynała się 31 lipca a kończyła 1 września). Postać pluralna (*te*) wakacje upowszechniła się dopiero wtedy, gdy okres letniej laby wydłużono u jezuitów i we wszystkich innych szkołach do dwóch miesięcy.

Dodam, że uczniowie używali czasem zamiast wakacje żartobliwej formy *wakacjones* (*las vacaciones* [wym. *las wakasjones*] mówią do dzisiaj Hiszpanie). Znane było ich powiedzenie *wakacjones cras, na lizusów czas* [*wakacjones cras* = 'wakacje jutro']. Oznaczało to, że nadszedł czas porachunku z lizusami, którzy w ciągu roku szkolnego dali się całej klasie mocno we znaki.

Istniał też czasownik *wakacjować* ('spędzać wakacje, odpoczywać'). Mówiono, że po intensywnym roku szkolnym uczniowie *wakacjują*.

Pan Literka

Пісню «Гей, соколи!» знають усі. А її автора?

Пісню «Гей, соколи!» («Hej, sokoły») використану в фільмі Єжи Гофмана «Вогнем і мечем», знають усі. Її автор Тимко Падуро (Tomasz Padurra) – польсько-український поет, композитор і торбаніст побачив світ 21.12.1801р. у містечку Іллінці теперішньої Київської області, у родині ходоцького шляхтича, який отримав від князя Сангушка у дожиттєве користування будинок і чимало доброго поля. Про себе Тимко писав: «родом рутенець, за національністю поляк», внук барського конфедерата, син учасника повстання Костюшка.

Початкову освіту здобув у рідному селі разом із однокласником Северином Гоцинським, з ним же потім навчався у гімназії Вінниці. Друзі розмовляли виключно українською мовою, захоплювалися історичними піснями та оповіданнями з життя козаків, слухали співи кобзарів і лірників про далеке минуле. Юнаки гарно співали рідних пісень. Коли вони познайомилися з творами Байрона та Оссіана, вирішили й собі вивчити історію України, Тимко запалився думкою написати віршами історію України. Пройдуть літа, зустрінуться друзі, Тимко тоді буде відомим українським поетом, а Северин – представником української школи в польській літературі.

У 1820 році Тимко продовжив навчання у Кременецькому ліцеї. Тиміш збирав пісні й народні легенди, «вслухався в стогін української ліри». У своїх поезіях, написаних переважно українською, прославляв давні козацькі звичаї, оспівував спільні битви поляків і українців з татарами. Перші пісні Падури «Козак» і «Лірник» (пізніше її поклав на музику Микола Лисенко) швидко розійшлися по Поділля та Східній Галичині. Після 5-літнього навчання Тимко Падуро переїхав до свого старшого брата в Житомир, де ретельно вивчав місцеві стародруки, архіви, документи митрополита.

Достатки шляхтича дозволили Падурі не йти на урядову службу, а зайнятися вивченням репертуару мандрівних кобзарів та гри на бандурі. Оселився Тимко на Волині у Саврані, у маєтку графа Вацлава Ржевського. Рід графа багатий і знаний в Україні та Польщі. Пан Вацлав був великим диваком: багато подорожував країнами Близького Сходу, прийняв мусульманство

і титул «золотобородий емір». У своєму маєтку в Саврані він зібрав музичний гурток, до якого увійшли Тимко Падуро, поет Ян Комарницький, композитор-торбаніст Григорій (Грегор) Відорт. У 1825 році друзі відкрили тут школу кобзарів і лірників, яку очолив Тимко Падуро. Цього ж року на пропозицію онука гетьмана Данила Апостола декабриста Муравйова-Апостола Тимко написав бойову козацьку пісню «Рухавка» (російською її переклав Кіндрат Рилєєв). Захоплені сміливими вчинками Кармелюка, який діяв тоді на Волині, Тимко Падуро та князь Ян Комарницький написали вірш «За Сибіром сонце сходить» і подарували його Ржевському. Цей вірш так припав графові до душі, що він поклав його на музику. З часом друзі включилися у польський революційний рух. Тимко Падуро, намагаючись підняти українських селян до повстання за Польщу, убрався бандуристом і вирушив у агітаційну подорож за Дністер та Кубань. Від села до села ходив Україною, співаючи про потреба шукати майбутнє під крилом білого орла. Відвідуючи усі козацькі січі, 1828 року він побував на Хортиці, співав нашим землякам свої пісні «Січовик», «Гей, я козак з України».

14 травня 1831 року загони графа Ржевського було розбито російськими військами. Емір загинув, Тимко Падуро був ув'язнений, рік катувався у тюрмі. Потім він жив безвиїзною у рідній Махнівці, займаючись творчістю для душі. До речі, свої українськомовні твори Падуро писав латинською транскрипцією. Пісні його були дуже популярними в той час; так пісню «Гей, соколи!» («Hej, sokoły») він у двох варіантах (українському та польському). Більшість творів він сам поклав на музику, деякі («Дума про Саву Чалого») покладені на музику торбаністом Григорієм Відортом. 1842 року Яблонський без дозволу автора видрукував у Львові збірку «Пісні Томаша Падури».

У 40-х роках поет несподівано розбагатів, вигравши у варшавській лотереї десять тисяч і виїхав за кордон. Коли ж гроші закінчилися, він знову повернувся на Волинь. У маєтку Махнівці на Вінниччині 70-річний Тимко Падуро й упокоївся.

Hanna CHERKASSKA
uainfo.org

Hej, sokoły

Hej, tam gdzieś z nad czarnej wody
Siada na koń ułan młody.
Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Ref.:

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku

Hej, hej, hej sokoły
Omijajcie góry, lasy, rzeki, doły
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy dzwoń, dzwoń, dzwoń.

Wiele dziewcząt jest na świecie,
Lecz najwięcej w Ukrainie
Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczynie

Ref.:

Hej, hej, hej sokoły...

Ona biedna tam została
Przepióreczka moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Ref.:

Hej, hej, hej sokoły...

Żal, żal za dziewczyną,
Za zieloną Ukrainą,
Żal, żal serce płacze,
Iż jej więcej nie obaczę

Ref.:

Hej, hej, hej sokoły...

Wina, wina, wina dajcie,
A jak umrę pochowajcie
Na zielonej Ukrainie
Przy kochanej mej dziewczynie

Ref.:

Hej, hej, hej sokoły...

Гданьск признан самым «велосипедным» городом Европы

Польский город Гданьск второй год подряд побеждает в соревнованиях за титул «Самого велосипедного города Европы».

В соревнованиях European cycling challenge за титул «Самого велосипедного города Европы» второй год подряд побеждает Гданьск.

В общей сложности 4150 гданьских велосипедистов в течение мая проехали 825 550 км, опередив таким образом 52 европейских города, в том числе Варшаву (307 тыс. км), Рим (205 тыс. км) и Дублин (108 тыс. км).

«В этом году мы стартовали с позиции лидера, что было довольно сложной задачей», - отметил мэр Гданьска Павел Адамович. По его словам, «очередная победа, да еще и с таким огромным преимуществом, подтверждает, что Гданьск не просто стремится быть европейским городом велосипедистов, он таким и есть».

В рамках соревнования гданьские велосипедисты



проезжали иногда даже больше, чем 100 км ежедневно. Рекордсменом среди участников стал Кшиштоф Макульский, который в общей сложности проехал 4300 км.

tvn24/aj

Фото: pixabay.com

* * *

Егзамин wstępny na politechnikę:

– Proszę powiedzieć, dlaczego silnik elektryczny się obraca? – pyta egzaminator.

– Bo jest elektryczność.

– I to ma być odpowiedź? Dlaczego, w takim razie, żelazko się nie obraca? Też jest elektryczne!

– A bo żelazko nie jest okrągłe.

– No, a kuchenka elektryczna? Okrągła przecież, czemu się nie obraca?

– To z powodu tarcia o podłogę – nóżki przeszkadzają.

– Dobrze... A żarówka? Okrągła! Gładka! Bez nóżek! Czemu żarówka się nie obraca?

– Obraca się, jak najbardziej!

– Taaaak?!

– Przecież jak pan profesor ją chce wymienić, to co pan robi? Obraca ją pan!

– Hm, no tak, w samej rzeczy. Ale to przecież ja nią obracam, nie ona sama!

– Widzi pan... Samo z siebie nic się nie obraca! Taki silnik elektryczny, na przykład, potrzebuje do tego elektryczności.

* * *

Młody człowiek zgłasza się pierwszego dnia w pracy w supermarkecie. Manager obdarza go uśmiechem, daje mu miotłę i mówi:

– Twoim pierwszym zadaniem będzie pozamiatanie sklepu.

– Ale ja jestem absolwentem uniwersytetu – odpowiada z oburzeniem młody człowiek.

– O, przepraszam, nie wiedziałem – mówi manager – Zaraz, daj mi tę miotłę, pokażę ci, jak to się robi.

* * *

Co powinien wiedzieć student?

Student powinien wiedzieć wszystko.

Co powinien wiedzieć asystent?

Prawie to wszystko, co student.

Co powinien wiedzieć adiunkt?

W jakiej książce jest to, co powinien wiedzieć student.

Co powinien wiedzieć magister?

Magister powinien wiedzieć wszystko ze swojej dziedziny.

Co powinien wiedzieć doktor?

Doktor powinien wiedzieć, w której książce, co się znajduje.

Co powinien wiedzieć doktor habilitowany?

Doktor habilitowany powinien wiedzieć, kto jest autorem tych książek.

Co powinien wiedzieć docent?

Docent powinien wiedzieć, gdzie jest biblioteka.

Co powinien wiedzieć profesor?

Profesor powinien wiedzieć, gdzie są docenci.

* * *

Na egzaminie z informatyki profesor z widocznym niesmakiem słucha niedorzecznych odpowiedzi studenta. W pewnym momencie zwraca się do swego psa leżącego pod biurkiem:

– Azor! Wyjdź, bo zgłupiejesz!

* * *

Egzamin z zoologii:

– Co to za ptak? – pyta studenta profesor wskazując na klatkę, która jest przykryta tak, że widać tylko nogi ptaka.

– Nie wiem – mówi student.

– Jak się pan nazywa? – pyta profesor.

Student podciąga nogawki.

– Niech pan profesor sam zgadnie.

Truskawkowa krówka

Składniki:**CIASTO MIODOWE**

- 0,5 kg mąki,
- 100 gram cukru pudru,
- 2 łyżki płynnego, prawdziwego miodu,
- 3 jajka,
- 1 kostka margaryny,
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia,
- 0,5 łyżeczki sody.

MASA SEROWA

- 0,5 litra śmietanki 30%,
- 500 gram sera z wiaderka,
- cukier puder do smaku (około 3-4 łyżki),
- 7 zaokrąglonych łyżeczek żelatyny,
- około 500-600 gram truskawek.

POLEWA

- 500 gram cukierków KRÓWKI,
- 2 łyżki śmietanki 30%,
- ok 5 dag masła,
- siekane orzechy do posypania.

**Przygotowanie:**

Na stolnicę przesiewamy mąkę. Dodajemy do niej jajka, tłuszcz, cukier, miód oraz proszek do pieczenia i sodę. Z przygotowanych składników zagniatamy ciasto, które dzielimy na 2 równe części.

Kolejno wałkujemy przygotowane części ciasta, wykładamy na blaszkę, nakłuwamy widelcem i pieczemy. Miodowe spody pieczemy w 180°C po około 20 minut do zrumienienia. Upieczone placki studzimy.

Truskawki myjemy, osuszamy i usuwamy szypułki.

Masa serowa: w przegotowanej wodzie rozpuszczamy żelatynę; dobrze schłodzoną śmietankę ubijamy; następnie dodajemy do niej serek oraz cukier puder do smaku.

Do gotowej masy wlewamy żelatynę. Całość dokładnie miksujemy. Tak przygotowaną masę łączymy z truskawkami. Przekładamy nią upieczone placki miodowe. Ciasto odstawiamy na około 1 godzinę do chłodu, by masa zastygła. Upieczone placki przekładamy masą serową-śmietanową z truskawkami.

Następnie wykonujemy polewę. Po odpakowaniu z papierków, cukierki kroimy na mniejsze części. W garnku rozpuszczamy masło. Do rozpuszczonego dodajemy cukierki i śmietankę. Całość podgrzewamy na małym ogniu, cały czas mieszając do uzyskania jednolitej polewy. Jeszcze ciepłą wylewamy na schłodzone ciasto. Od razu placek posypujemy orzechami, by przykleiły się one dobrze do polewy. Ciasto ponownie schładzamy.

www.polonia.kharkov.ua**POLONIA**
CHARKOWA

„Projekt współfinansowany w ramach
sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej
Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”.



Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawjowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Krystyna Furs.

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295

E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Mystectw 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 757 21 42